

Będzie głód

25 marca 2020

Z coraz większym niepokojem obserwuję poczynania władz, gdzie Duda z Morawieckim prześcigają się tworzeniu zasad zamordyzmu, a opozycja ochoczo przytupuje.



Wszystko wskazuje, że znaczna część obostrzeń nie stanowi żadnego zabezpieczenia przed wirusem, a jest zagrożeniem dla bytu społecznego. Zakaz wychodzenia z domu, czy wycieczek do lasu, joggingu na świeżym powietrzu – to przykłady bezsensownych ograniczeń.

Cały pakiet antykryzysowy – to patrząc na to szerzej, nie tyle „kupienie czasu”, co wydrenowanie resztek zasobów z małych firm. W efekcie kapitałem już po tej hucpie będą dysponować wyłącznie banki, które są zasilane stosownymi kapitałami. Rzekomo w celu udzielania kredytów, ale przecież, wobec zysku jako celu nadrzędnego, żadna instytucja finansowa nie będzie się kierowała filantropią.

Jest coraz bardziej oczywistym, że efektem (nie śmiem twierdzić, że celem) będzie zerwanie istniejących struktur organizacyjnych społeczeństw.

To, że towary są przemieszczane bez przeszkód – to pozór, gdyż przecież następuje wstrzymywanie produkcji. Strumienie towarów będą szybko wysychały.

Ostatnie decyzje SANEPIDU o likwidacji bazarków – są przykładem skutków jakie wystąpią. Bo niby pozwala się na wyprzedaż posiadanych zasobów, ale część z nich zostanie zniszczona. Czyli straty dla handlujących. Do tego brak dochodów, które nie zostaną skompensowane.

I wreszcie efekt: po zakończeniu „wojny” trzeba będzie odbudować interes. Czyli zakupić JEDNORAZOWO pełne zaopatrzenie stoiska. Czy właściciele będzie na to stać? Przecież często ich dochody wystarczają co najwyżej na bieżące wydatki. Kredyt – zniszczy każdą taką działalność, gdyż spowoduje, że cały zysk przejmą banki.

Do tego dojdzie ograniczenie asortymentu, gdyż raczej dostawy z krajów obcych zostaną ograniczone – w dużej mierze z racji zatorów płatniczych. Tylko dostawy miejscowe, a tu sieć dostawców jest ograniczona – polskie struktury były eliminowane (Ardanowski niewiele zrobił).

I ostatnia kwestia. Zbliża się wiosna. Pewne prace agrotechniczne muszą być wykonane w ściśle określonych ramach czasowych. Zajmuję się ogrodnictwem, ale obserwuję też prace rolne. Doświadczenie wskazuje, że są „luzy” w tych pracach. Tyle, że dotyczą okresu około tygodnia; niekiedy 2 tygodnie opóźnienia jeszcze nie daje negatywnych efektów w zbiorach. Jednak przekroczenie terminów może być bardzo przykre w skutkach.

Natury nie da się oszukać.

Jeśli dodamy pogłębiającą się suszę, to może nastąpić znaczne ograniczenie plonów.

Owszem, Polska ma nadwyżkę żywności, ale nie jest ona tak wielka i po części oparta jest na komponentach pochodzenia

obcego. Np. zboża w ub roku były niezbyt dobrej jakości (susza). Kukurydzy – prawie wcale. Zapewnienie zaopatrzenia w żywność może być związane z ograniczeniem produkcji mięsnej (jest bardziej „paszożerna”). Czyli mogą wystąpić braki asortymentowe.

Czy można to zastąpić importem? Chyba wątpliwe, bo kryzys dotyka praktycznie całego świata – należy myśleć o lokalnych organizacjach współżycia.

Cóż. To są takie refleksje. Niektórych aż się boję przytaczać – bo jaka będzie sytuacja społeczna, gdy dojdzie do masowego upadku małych firm usługowych? A one muszą upaść. Co ci ludzie będą robili? Kto ich zatrudni? I co potrafią, aby mogli zostać wprzęgnięci w rytm społecznych zależności?

Dlatego na koniec powtórzę sugestię już wcześniej zamieszczaną: należy ocenić warunki i metody odbudowy życia społecznego jakie nastąpią po kryzysie. I nie wydaje się, aby było to możliwe na zasadach obecnego systemu, gdzie zysk jest czynnikiem nadrzędnym.

Bo jeśli tak – to przecież nie ma sensu utrzymywaniu przy życiu ludzi starych, niedołącznych – będą tylko bezproduktywnym obciążeniem. Warto bowiem dostrzec, że kiedyś ludzie starsi byli właścicielami/dysponentami dóbr, a do tego byli cenienni z racji posiadanej wiedzy.

Obecnie te czynniki przestały być ważne i zostały celowo podważone. Nie ma więc bariery (poza emocjonalną), która chroniłaby nestorów przed eliminacją jako elementów zbędnych.

Co będzie fundamentem nowego świata?

Autorstwo: Krzysztof J. Wojtas

Zdjęcie: Maurycy Hawranek

Źródło: NEon24.pl